

POSTANOWIENIE

Dnia 30 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **Ł.Z.**,
skazanego za czyn z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej,
na posiedzeniu w dniu 30 grudnia 2024 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji obrońcy skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach
z dnia 20 czerwca 2024 r., II Ka 228/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach
z dnia 31 stycznia 2024 r., II K 1616/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego Ł.Z. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 31 stycznia 2024 r., II KK 1616/22, Ł. Z. został uznany za winnego czynu z art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności oraz orzeczono

dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i świadczenie pieniężne w kwocie 10000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie zaliczenia na poczet kary pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oraz kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w całości i zarzucił:

„1. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 167, 201 i 366 § 1 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie pisemnego wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego z dnia 30 listopada 2023 r. (popieranego na rozprawie) o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej (pisemnej lub istnej) opinii biegłego W. K. z Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego w W. w celu wypowiedzenia się: na jakiej podstawie biegły we wnioskach końcowych pisemnej opinii z dnia 8.11.2023 r. przyjął, iż w dniu 8.10.2022 r. do badania stanu trzeźwości Ł. Z. użyty został analizator wydechu typu alkometr [...] o numerze fabrycznym [...] (którego świadectwo wzorcowania znajduje się na k-17-17v akt sprawy) oraz czy z uwagi na wskazane w piśmie obrońcy oskarżonego z dnia 30.11.2023 r. mankamenty związane z badaniem stanu trzeźwości Ł. Z. analizatorem wydechu w dniu 8.10.202 r. (k-5-5v akt sprawy) [opinię – dopisek SN] można uznać za prawidłową – które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku z uwagi na fakt, iż Sąd I instancji w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku uznał czynność procesową w postaci przeprowadzenia badania stanu trzeźwości Ł. Z. analizatorem wydechu w dniu 8.10.2022 r. (udokumentowaną protokołem znajdującym się na k-5-5v akt sprawy) za prawidłową (powołując się na treść pisemnej opinii biegłego z PTK w W.z dnia 8.11.2023 r.), w sytuacji, gdy pisemna opinia biegłego z dnia 8.11.2023 r. jako opinia niepełna nie mogła stanowić pełnoprawnego dowodu w sprawie;

- art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne odmówienie wiarygodności depozycjom oskarżonego Ł. Z. nie przyznającego się do popełnienia zarzucanego mu czynu, przy jednoczesnym nienależytym rozważeniu treści pozostałych dowodów w postaci: zeznań świadków, protokołu z odtworzenia nagrania zapisu z monitoringu

(k-30-31v) oraz protokołu badania stanu trzeźwości oskarżonego analizatorem wydechu (k-5-5v) – które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku z uwagi na fakt, iż Sąd I instancji nie uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy okoliczności korzystnych dla oskarżonego wynikających z tych dowodów;

2. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia przez dowolne, nieznajdujące oparcia w całokształcie zebranego materiału dowodowego, niezgodne z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania przyjęcie, iż oskarżony Ł. Z. dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia i przypisanego w wyroku – podczas gdy treść całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalała na poczynienie powyższych ustaleń i na wydanie wyroku skazującego; w sytuacji nieuwzględnienia powyższych zarzutów, zaskarżonemu wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 1) i art. 438 pkt 1a) oraz art. 438 pkt 4 k.p.k. [...] również (alternatywnie)

3. naruszenie przepisu prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku oraz w zakresie podstawy prawnej skazania i wymiaru kary, a mianowicie art. 4 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy ustawą względniejszą dla sprawcy z punktu widzenia możliwości wymierzenia mu za czyn przypisany w punkcie I wyroku samoistnej kary grzywny na podstawie art. 37a k.k. była ustawa Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia przez oskarżonego czynu przypisanego mu w wyroku;

4. naruszenie przepisu prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku oraz w zakresie podstawy prawnej skazania i wymiaru kary, a mianowicie art. 64 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy przypisanie oskarżonemu czynu z art. 178 § 4 k.k. stanowiło samodzielną i wystarczającą podstawę dla jego odpowiedzialności i nie wymagało zastosowania dodatkowo przepisu art. 64 § 1 k.k.;

5. rażącą niewspółmierność kary oraz środka karnego orzeczonych wobec oskarżonego za czyn przypisany mu w wyroku poprzez wymierzenie mu kary roku pozbawienia wolności oraz orzeczenie wobec niego dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych – podczas gdy okoliczności zdarzenia objętego opisem czynu przypisanego oskarżonemu (w szczególności fakt,

iż zdarzenie miało miejsce w porze nocnej, przy małym nasileniu ruchu drogowego) przemawiały za wymierzeniem mu samoistnej kary grzywny na podstawie art. 37a k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu przypisanego mu w wyroku oraz orzeczeniem środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, dla których kierowania wymagane jest prawo jazdy kategorii „B”, na okres lat 3 na podstawie art. 42 § 3 k.k.”.

Obrońca wniósł o:

„1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia i przypisanego mu w wyroku, ewentualnie

2) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez przyjęcie przy podstawie skazania i wymiaru kary przepisu art. 4 § 1 k.k. oraz wymierzenie oskarżonemu za czyn przypisany mu w wyroku kary grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych po 10 złotych każda przy zastosowaniu przepisu art. 37a k.k. (w miejsce orzeczonej dotychczas kary roku pozbawienia wolności) oraz orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, dla których kierowania wymagane jest prawo jazdy kategorii „B”, na okres lat 3 (w miejsce orzeczonego dotychczas środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych) na podstawie art. 42 § 3 k.k., ewentualnie

3) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez przyjęcie przy podstawie skazania i wymiaru kary przepisu art. 4 § 1 k.k., wyeliminowanie przepisu art. 64 § 1 k.k. oraz wymierzenie oskarżonemu za czyn przypisany mu w wyroku kary grzywny w rozmiarze 100 stawek dziennych po 10 złotych każda przy zastosowaniu przepisu art. 37a k.k. (w miejsce orzeczonej dotychczas kary roku pozbawienia wolności) oraz orzeczenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów, dla których kierowania wymagane jest prawo jazdy kategorii „B”, na okres lat 3 (w miejsce orzeczonego dotychczas środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych) na podstawie art. 42 § 3 k.k.”. W apelacji zawarto także wniosek dowodowy o uzupełniającą opinię biegłego.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2024 r., II Ka 228/24, Sąd Okręgowy w Siedlcach utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył ten wyrok w całości, zarzucając „rażące naruszenie przez Sąd II instancji przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1) art. 170 § 1 pkt 5 w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez jego błędne zastosowanie oraz art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie polegające na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego złożonego w apelacji o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego W. K. z Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego w W. w celu wypowiedzenia się: na jakiej podstawie biegły we wnioskach końcowych pisemnej opinii z dnia 8.11.2023 r. przyjął, iż w dniu 8.10.2022 r. do badania stanu trzeźwości Ł. Z. użyty został analizator wydechu typu alkometr [...] o numerze fabrycznym [...] (którego świadectwo wzorcowania znajduje się na k-17-17v akt sprawy) oraz czy z uwagi na wskazane w piśmie obrońcy oskarżonego z dnia 30.11.2023 r. mankamenty związane z badaniem stanu trzeźwości Ł. Z. analizatorem wydechu w dniu 8.10.202 r. (k-5-5v akt sprawy) badanie to można uznać za prawidłowe.

Opisane powyżej uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego niniejszą kasacją wyroku Sądu II instancji, bowiem Sąd Odwoławczy (uznając za bezzasadny zarzut apelacyjny zawarty w punkcie 1 tiret pierwsze apelację obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu I instancji) poprzestał, przy orzekaniu o bezzasadności apelacji, na niepełnym materiale dowodowym sprawy, w szczególności na niepełnej pisemnej opinii biegłego W. K. z Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego w W. wydanej na etapie postępowania dowodowego przed Sądem I instancji. Zaniechanie przez Sąd II instancji uzupełnienia materiału dowodowego sprawy poprzez dopuszczenie dowodu zawnioskowanego w apelacji przez obrońcę oskarżonego ograniczyło możliwość wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności faktycznych sprawy w zakresie stanu trzeźwości skazanego Ł. Z. w dacie zdarzenia objętego opisem czynu przypisanego mu w wyroku Sądu I instancji – mogło mieć zatem istotny wpływ na rezultaty postępowania dowodowego, a w konsekwencji także na treść wyroku Sądu II instancji. Uzupełnienie materiału dowodowego przez Sąd II instancji o wnioskowany dowód pozwoliłoby Sądowi II instancji na dokonanie prawidłowej oceny wyjaśnień oskarżonego nieprzyznającego się do popełnienia czynu

zarzucanego mu w akcie oskarżenia i przypisanego przez Sąd I instancji, poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia;

2) art. 167 i 193 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez samodzielne wypowiedzenie się przez Sąd II instancji na str. 6 i 7 uzasadnienia wyroku w przedmiocie braku adekwatności pomiędzy deklarowanym w wyjaśnieniach oskarżonego czasem spożycia przez niego alkoholu i czasem kierowania pojazdem w dacie czynu objętego opisem czynu przypisanego mu w wyroku Sądu I instancji – podczas gdy stwierdzenie powyższej okoliczności wymagało uprzedniego uzupełnienia materiału dowodowego sprawy poprzez uzyskanie przez Sąd II instancji wiadomości specjalnych od biegłego z zakresu toksykologii.

Uchybienie powyższe miało wpływ na treść wyroku, gdyż doprowadziło do niedopuszczalnego skumulowania przez Sąd II instancji procesowych ról organu orzekającego i biegłego oraz skutkowało utrzymaniem zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w mocy wskutek uznania za bezzasadny zarzutów apelacyjnych zawartych w punkcie 1 tiret pierwsze i tiret drugie apelacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu I instancji;

3) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie należytego i rzetelnego rozważenia i ustosunkowania się przez Sąd II instancji w uzasadnieniu wyroku do zarzutów podniesionych w punkcie 1 tiret pierwsze i tiret drugie apelacji obrońcy oskarżonego – które to uchybienie miało istotny wpływ na treść wyroku, bowiem doprowadziło do nierozpoznania sprawy przez Sąd II instancji w granicach apelacji oraz do nienależytego wyjaśnienia zasadności rozstrzygnięcia sądu odwoławczego w granicach umożliwiających zrozumienie i poddanie merytorycznej kontroli kasacyjnej podstaw tego rozstrzygnięcia zawartego ostatecznie w wyroku;

4) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez zaniechanie ustosunkowania się przez Sąd II instancji do zarzutu apelacyjnego zawartego w punkcie 3 apelacji obrońcy oskarżonego dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I wyroku oraz w zakresie podstawy

prawnej skazania i wymiaru kary, a mianowicie art. 4 § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy ustawą względniejszą dla sprawcy z punktu widzenia możliwości wymierzenia mu za czyn przypisany w punkcie I wyroku samoistnej kary grzywny na podstawie art. 37a k.k. była ustawa Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia przez oskarżonego czynu przypisanego mu w wyroku – które to uchybienie miało istotny wpływ na treść wyroku, bowiem doprowadziło do nierozpoznania sprawy przez Sąd II instancji w granicach apelacji oraz do nienależytego wyjaśnienia zasadności rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego w granicach umożliwiających zrozumienie i poddanie merytorycznej kontroli kasacyjnej podstaw tego rozstrzygnięcia zawartego ostatecznie w wyroku”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W kasacji zawarto także wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku (art. 532 § 1 k.p.k.).

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej oddalenie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Kasacja, pomimo podniesienia w niej formalnie dopuszczalnych zarzutów, zmierzała w istocie do zakwestionowania ustaleń faktycznych w zakresie zrealizowania przez skazanego znamienia w postaci prowadzenia pojazdu „w stanie nietrzeźwości”, kwestionując przede wszystkim – mającą miejsce w postępowaniu przygotowawczym – czynność badania skazanego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wypada przypomnieć skarżącemu, że nie jest rolą Sądu Najwyższego analiza ustaleń faktycznych i bezpośrednia ocena czynności mających miejsce na początkowym etapie postępowania. Kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, jest środkiem odnoszącym się wyłącznie do rażącego naruszenia prawa i powinna być skierowana przeciwko orzeczeniu Sądu odwoławczego, a nie innym decyzjom procesowym wydanym w sprawie.

Niezależnie od powyższego, żaden z podniesionych zarzutów nie okazał się zasadny. Istotną część argumentacji skarżący poświęca opinii biegłego. Na potrzeby odniesienia się do tego zarzutu należy przytoczyć przebieg postępowania w tym przedmiocie. Już w postępowaniu sądowym obrońca zgłaszał wniosek o opinię biegłego co do badania stanu trzeźwości (k. 91v). Sąd Rejonowy dopuścił wnioskowany dowód – opinię biegłego z zakresu prawidłowości funkcjonowania i działania urządzeń wykonujących pomiar stężenia alkoholu na okoliczność czy stwierdzony pomiar u oskarżonego można uznać za prawidłowy (k. 104v). Biegły sporządził pisemną opinię, w której wskazał, że badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu zostały wykonane prawidłowo z punktu widzenia technicznego (k. 116-118). Obrońca złożył wniosek o opinię uzupełniającą, domagając się przede wszystkim stwierdzenia na jakiej podstawie biegły ustalił, że do badania oskarżonego użyte zostały wskazane w opinii urządzenia. Obrońca kwestionował też zapisy protokołów badań, na podstawie których biegły uznał wynik za prawidłowy (k. 129-130). Na rozprawie w dniu 28 grudnia 2023 r. przewodnicząca stwierdziła, że w protokole badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu (k. 5) na wydruku załączonym do protokołu i potwierdzającym zarówno liczbę pomiarów, jak i godzinę wykonania badania oraz otrzymane wyniki, znajduje się numer urządzenia, którym wykonano badania. Z tego w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że badanie zostało przeprowadzone analizatorem wydechu Alkometr [...], numer urządzenia [...], a w protokole brak jest podpisu skazanego, bowiem odmówił jego złożenia (k. 135). Na tej samej rozprawie Sąd oddalił wniosek o opinię uzupełniającą, albowiem z protokołu badania stanu trzeźwości wynika, iż kwestia rodzaju analizatora, tj. jego nazwy i numeru fabrycznego nie budzi żadnych wątpliwości i dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego jest nieprzydatne do stwierdzenia okoliczności objętej wnioskiem oraz z uwagi na to, że wniosek zmierza do przedłużenia postępowania (k. 135v). Przedmiotowy wniosek dowodowy został ponowiony w apelacji (pkt 4 wniosków apelacji). Postanowieniem z dnia 25 marca 2024 r. Sąd odwoławczy oddalił ten wniosek uznając, że wynik badania alkometrem wskazuje numer urządzenia i w tym zakresie nie jest potrzebne dopuszczanie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, a do tego urządzenia odnosi się też zalegające w aktach świadectwo wzorcowania (k. 177).

Apelacja obrońcy zawierała także zarzut dotyczący oddalenia wniosku dowodowego (zarzut pierwszy apelacji).

Sąd Okręgowy nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa oddalając wnioski dowodowe w postępowaniu odwoławczym. Ponadto Sąd ten rzetelnie rozpoznał zarzut apelacji, wskazując, że pierwsze badanie oskarżonego zostało przeprowadzone z użyciem analizatora wydechu alkosensor, które jest dokumentowane wydrukiem oraz protokołem. Słusznie zaznaczył, że nie powtórzono tego badania, ale kolejne badania wykonane innym urządzeniem potwierdziły jego wiarygodność. Sąd odwoławczy wskazał, że kwestionowany protokół (k. 5) zawiera wszystkie wymagane podpisy, częścią tego protokołu są wydruki z badań, tożsame w treści co do wyników z protokołu, zawierające godzinę badania oraz oznaczenie alkometru. Sąd odwoławczy skonstatował, że zasadnie Sąd I instancji oparł się na badaniach wskazanych w ww. protokole, podkreślając, że w sprawie nie ustalono i nie wykazano, aby inna osoba fałszowała wyniki badań, czy też wpisała do protokołu wyniki nie dotyczące oskarżonego, a rzetelność protokołu, nawet pomimo odmowy podpisu przez skazanego, wspiera przeprowadzenie badania w obecności dwóch funkcjonariuszy Policji. Sąd odwoławczy trafnie podsumował, że biegły miał podstawy, aby powołać się na protokół z dnia 8 października 2022 r. (k. 5) oraz świadectwo wzorcowania (k. 17), a decyzja Sądu I instancji o uznaniu opinii biegłego W. K. za wiarygodną, była słuszna.

Argumentacja Sądu odwoławczego jest prawidłowa. Analizując akta sprawy Sąd Najwyższy sprawdził, że pierwsze badanie wykonano urządzeniem Alcosensor numer[...], w protokole (k. 4) jest wpisana ręcznie zarówno nazwa, jak i numer urządzenia oraz jest dopięty wynik badania, który zawiera ten sam numer urządzenia pomiarowego, w aktach jest także świadectwo wzorcowania tego urządzenia (k. 62). Z kolei następne badania (4 pomiary) wykonano urządzeniem alkometr numer [...] – w protokole badania odręcznie wpisano nazwę i model urządzenia oraz dopięto wyniki badań, gdzie poza tą nazwą i modelem jest też numer seryjny (k. 5), w aktach znajduje się także świadectwo wzorcowania tego urządzenia (k. 17). Z tych dokumentów w sposób bezsporny wynika jakimi urządzeniami badano skazanego i jakie uzyskano wyniki, i nie sposób uznać, aby

zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy oparcia się na nich przez biegłego mogło stanowić rażące naruszenie prawa. W uzasadnieniu kasacji zwrócono uwagę na zmianę nazwy urządzenia pomiarowego w drugim protokole badania (k. 5). Jednakże w kwestionowanym zapisie widać, że sporządzający protokół zaczął pisać nazwę urządzenia, którym dokonano pierwszego pomiaru (alkosensor) i poprawiając swój błąd zmienił fragment nazwy na „alkometr” – nie jest to skreślenie, ani poprawka, już końcówka nazwy urządzenia pisana jest „samodzielnie”, a nie na błędnie rozpoczętej nazwie poprzedniego urządzenia. Wypada też podkreślić, że na wyniku drugiego badania urządzeniem alkometr został wpisany PESEL skazanego (k. 5, drugi wydruk badania), co niweczy zasadność argumentacji dotyczącej tego czy znajdujące się w aktach sprawy wyniki badań dotyczą skazanego, nawet w sytuacji braku jego podpisu w protokole (którego brak wynikał z odmowy podpisania protokołu, o czym świadczą zapisy protokołów – k. 4v i 5v – oraz zeznania funkcjonariusza Policji T.G. – k. 91-91v).

Nie można tracić z pola widzenia także tego, że biegły, którego opinii uzupełniającej domaga się skarżący, zajmuje się badaniem technicznym urządzeń pomiarowych. Tymczasem wnioski skarżącego zmierzają tak naprawdę do zakwestionowania dokumentów procesowych – protokołów badania stanu trzeźwości. Ocena tych dokumentów nie może być przedmiotem opinii biegłego, ich ocena należy do sądu.

Obrońca w pierwszym z zarzutów zwraca uwagę na błędną podstawę prawną oddalenia wniosku dowodowego w postępowaniu odwoławczym – zastosowanie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. i niezastosowanie art. 201 k.p.k. Rzeczywiście Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy o uzupełniającą opinię biegłego na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. (postanowienie k. 177). Jest to uchybienie, bowiem jak trafnie i konsekwentnie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepis art. 170 § 1 k.p.k. w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego może mieć zastosowanie jedynie przy rozpoznawaniu pierwszego w sprawie wniosku o powołanie ekspertów, których dotąd nie powołano albo wniosku o powołanie biegłego odnośnie do zupełnie innego przedmiotu opinii niż ten, którego dotyczy złożona już ekspertyza, natomiast materię wydania opinii uzupełniającej lub też nowej opinii, jeżeli dotychczasowa ekspertyza jest niepełna lub niejasna czy też

wewnętrznie sprzeczna, reguluje kompleksowo art. 201 k.p.k. (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 października 2020 r., IV KK 391/20; z dnia 23 listopada 2021 r., III KK 250/21; z dnia 1 czerwca 2022 r., V KK 218/22). Nie jest to jednak kwestia, która mogłaby prowadzić do wzruszenia zaskarżonego kasacją wyroku. Aby zarzut kasacyjny był skuteczny musi mieć miejsce nie tylko rażące naruszenie prawa, ale także konieczne jest wykazanie istotnego wpływu uchybienia na treść orzeczenia. Tymczasem wskazane przez obrońcę uchybienie, czyli podanie błędnej podstawy prawnej oddalenia wniosku dowodowego, po pierwsze nie stanowiło „rażącego naruszenia prawa”, a po drugie niewątpliwie nie miało istotnego wpływu na treść orzeczenia. Jak wykazano powyżej, decyzja o oddaleniu wniosku dowodowego była merytorycznie słuszna.

Poza opinią biegłego skarżący kwestionuje rzetelność kontroli odwoławczej co do wiarygodności wyjaśnień skazanego, przede wszystkim w zakresie momentu spożywania przez niego alkoholu. Sąd odwoławczy wyraźnie zaznaczył, że akceptuje ustalenia i oceny Sądu I instancji. Trafnie Sąd zauważył, że Ł. Z. zmieniał treść swoich wyjaśnień starając się usprawiedliwić naruszenie porządku prawnego. W toku postępowania przygotowawczego wskazał jedynie, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu i nie podał okoliczności, że alkohol spożył już na stacji benzynowej. Nie podał tej okoliczności również do protokołu badania stanu trzeźwości. Akcentując to, że wyjaśnienia skazanego ewoluowały w toku postępowania Sąd odwoławczy zasadnie zauważa, że taka wersja zdarzenia pojawiła się dopiero w toku postępowania sądowego, pół roku po zdarzeniu. Sąd odwoławczy wskazał, że sposób poruszania się skazanego wchodzącego na stację paliw spowodował u świadka K.B. podejrzenie, że kierowca może się znajdować pod wpływem alkoholu, z kolei podobne odczucia miał świadek M. G., który zawiadomił Policję podejrzewając, że oskarżony znajduje się pod wpływem alkoholu. Sąd Okręgowy, podtrzymując ocenę o niewiarygodności wyjaśnień skazanego, podsumowuje, że trudno przyjąć, aby skazany w ciągu 2 minut wszedł do stacji benzynowej, zakupił alkohol, wszedł do łazienki, wypił go i jeszcze wykonał telefon.

W świetle argumentacji Sądu Okręgowego nie sposób uznać, aby zaakceptowanie oceny wyjaśnień skazanego jako niewiarygodnych nastąpiło z

naruszeniem prawa. W tej kwestii kluczowe są zeznania świadków, na które powołuje się Sąd odwoławczy. Z akt sprawy wynika, że świadek M. G. musiał wykonać manewr ucieczki na krawężnik na skutek sposobu jazdy skazanego (zygzakiem), w konsekwencji czego świadek zawiadomił Policję (k. 90v i k. 20v). Z kolei świadek K. B. opisał, że kierowca [...] wjeżdżającego na stację paliw poruszał się chwiejnym krokiem i wyglądał jakby był pod wpływem alkoholu, ten świadek był następnie świadkiem interwencji Policji (k. 10v). Nie bez znaczenia pozostają dowody związane z monitoringiem, w aktach znajdują się zrzuty ekranu z nagrań (protokół oględzin, k. 28-31), korespondujące z ww. zeznaniami świadków.

Nie ma także racji obrońca podając, że Sąd odwoławczy skumulował rolę organu procesowego i biegłego, dokonując wyliczeń rachunku retrospektywnego. Rzeczywiście Sąd odwoławczy popełnił następujący *passus* w uzasadnieniu wyroku: „Z okoliczności powszechnie znanych wynika, że alkohol wchłania się w organizmie w czasie 0,5-1,5 godziny od chwili konsumpcji alkoholu i wtedy stężenie alkoholu wzrasta. Po kilkunastominutowym okresie stabilizacji stężenia, alkohol ulega eliminacji i stężenie etanolu w tej fazie maleje najczęściej w zakresie 0,1-0,2 promila na godzinę. Analiza wyników badania stężenia alkoholu wskazuje, że najprawdopodobniej nie była to faza wchłaniania, a więc brak było adekwatności pomiędzy czasem spożycia, a stężeniem alkoholu.” Jednakże samo posłużenie się określonymi wartościami stężeń alkoholu i czasu jego wydalania z organizmu, znanymi Sądowi notoryjnie oraz wynikającymi z wiedzy ogólnej, nie jest zastępowaniem biegłego, jeżeli nie prowadzi do czynienia ustaleń faktycznych o charakterze wiadomości specjalnych, ale stanowi wyłącznie – tak jak w tej sprawie – element argumentacji, w tym co do oceny określonego dowodu. Nie można bowiem tracić z pola widzenia kontekstu tej wypowiedzi Sądu Okręgowego. Została ona sformułowana przy ocenie wyjaśnień skazanego. Nie stanowiła zatem ustalenia jego stanu trzeźwości, ale wyłącznie poszerzenie argumentacji za tym, że wyjaśnienia skazanego, z uwagi na ich zmienność i przedstawienie przed Sądem wersji, według której miał spożywać alkohol dopiero po zatrzymaniu na stacji, nie zasługują na wiarę. Podstawę ustalenia co do stanu nietrzeźwości nadal, niezmiennie stanowiły wyniki badań i pomiarów dokonane z chwilą zatrzymania.

Posługując się opisaną argumentacją Sąd odwoławczy nie naruszył prawa w sposób, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W kontekście czwartego z zarzutów kasacji trzeba wskazać, że Sąd odwoławczy nie odniósł się wprost do kwestii zastosowania lub nie art. 4 § 1 k.k. Jednakże w zarzucie kasacji wyraźnie powiązano ją z możliwością zastosowania art. 37a § 1 k.k. Rzeczywiście w dacie orzekania, ze względu na treść art. 37a § 2 k.k. (zmienioną z dniem 1 października 2023 r.; Dz. U. z 2022 r., poz. 2600), niedopuszczalne było już stosowanie art. 37a § 1 k.k. do sprawców przestępstw z art. 178a § 4 k.k. Gdyby zatem Sąd Okręgowy nie miał w polu widzenia możliwości stosowania art. 4 § 1 k.k., to nie poświęciłby obszernych i przekonujących rozważań temu, dlaczego wobec skazanego przepis art. 37a § 1 k.k., przewidujący przecież łagodniejszy wymiar kary, nie mógł mieć zastosowania. Nie ma sensu przytaczać tu ponownie argumentów wskazanych przez Sąd odwoławczy. Są one w pełni przekonujące dla Sądu Najwyższego, ale przede wszystkim świadczą o tym, że Sąd Okręgowy należycie rozważył możliwość zastosowania wobec ówczesnego oskarżonego art. 37a k.k. w jego wersji obowiązującej w dacie popełnienia czynu (w uzasadnieniu Sąd odwoławczy analizuje sytuację oskarżonego pod kątem zastosowania wobec niego treści art. 37a k.k. obowiązującej w dacie czynu – k. 199) i po prostu ją odrzucił, przywołując na poparcie swego stanowiska ważne argumenty dotyczące m.in. uprzedniej karalności skazanego za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Wobec powyższego, w żadnym razie nie można twierdzić, że Sąd Okręgowy nienależycie rozpoznał zarzut zawarty w punkcie 3 apelacji.

Skoro wszystkie zarzuty kasacji okazały się oczywiście bezzasadne, kasację obrońcy skazanego należało oddalić w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Z uwagi na zapadłe rozstrzygnięcie, bezprzedmiotowym było rozpoznawanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Ze względu na powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

t.n
[a.f]